



Jak zorganizować służbę przy „Akcji Paczka”?

Autor: Piotr Sztybór

Większość z Was o niej słyszała, niektórzy brali w niej udział i pewnie mała garstka spośród czytających ten tekst była jej lokalnym organizatorem. Ja koordynuję Akcję Paczka od 6 lat, a wcześniej 10 lat byłem jej zwykłym uczestnikiem. Przez te lata zebrało się wiele doświadczeń i wspomnień, o których chciałbym Wam trochę opowiedzieć. Może Ty, Druhno, a może Ty, Druhu, chcielibyście kiedyś być uczestnikami lub organizatorami tego wydarzenia? Jeśli tak, to zachęcam do poświęcenia paru minut na lekturę tego artykułu.

Ale czym w ogóle jest Akcja Paczka? Po co ją się organizuje i jaka jest jej wartość?



Warto zacząć od tego, że Akcja Paczka jest ogólnopolską akcją całego ZHR-u. To SŁUŻBA, z którą wyruszamy przed Świętami Bożego Narodzenia do naszych Rodaków, którzy choć mieszkają na byłych Kresach Rzeczypospolitej, to w sercu nadal mają Polskę. Jedziemy tam z paczką, życzeniami, kolędą i uśmiechem. Dla osób, które w tym czasie odwiedzamy, najważniejszą rzeczą jest nasza pamięć o nich, oraz to, że mogą usłyszeć polską mowę i z nami porozmawiać. Często pojawiają się w ich oczach łzy, ale są to łzy szczęścia! □ Rodacy zawsze serdecznie dziękują nam za to, że poświęciliśmy swój czas, aby ich odwiedzić. Te parę minut spędzone z nami jest dla nich bardzo dużą radością przedświąteczną. Szczególnie osoby starsze i samotne oczekują naszej wizyty. Sam odwiedzam co roku panią Annę Nesteruk, która obecnie ma już 97 lat i zawsze, gdy do Niej przychodzę, mówi „O, mój synuś!”. Cieszę się, że mogę z nią chociaż chwilę побыć i porozmawiać, że mogę widzieć Jej uśmiechniętą twarz.



Jednak Akcja Paczka to nie tylko służba. To także poznawanie miejscowych harcerek i harcerzy, wspólny kominek, czy też zabawy. To okazja do poznania historii tamtych terenów, panujących tam zwyczajów czy po prostu zwiedzenia danego miejsca. Jeśli jest możliwość, to staramy się zobaczyć także miejsca związane z historią Polski, takie jak Krzemieniec czy Lwów.



W grudniu 2021 roku odbyła się już 26. edycja Akcji Paczka. Przez ten czas akcja zawitała do wielu krajów. Ja osobiście byłem na Litwie, Białorusi, Ukrainie i w Mołdawii.

Kilka słów o organizacji Akcji Paczka

Główny sztab akcji mieści się w Warszawie i to osoby w nim działające zajmują się najważniejszymi sprawami. To sztab daje pierwszy sygnał o wkroczeniu w okres przygotowań do „paczki”. Wtedy też do sztabu można zgłosić chęć bycia organizatorem akcji w danym środowisku, obwodzie, okręgu czy też np. jako wspólna akcja kilku hufców. Sztab zaopatrzy takich organizatorów w kartony, plakaty, ulotki i kartki z życzeniami do każdej paczki. Mogą też podpowiedzieć gdzie można jechać z paczkami.



Oczywiście Wasze przygotowania do akcji możecie zacząć już wcześniej, np. od skompletowania Waszego wewnętrznego sztabu ludzi, z którymi będziecie współpracować. Przyda się pomoc, aby wszystko szło sprawnie i aby jedna osoba nie była odpowiedzialna za wszystko.



Jak sama nazwa mówi, Akcja PACZKA polega na tym, że jedziemy z paczkami do naszych Rodaków. W naszym przypadku paczka taka zawiera tylko artykuły spożywcze z długim terminem przydatności do spożycia. Skąd je brać? Przez te kilka lat przetestowałem pięć sposobów ich pozyskiwania. Oto one:

1) Składałem pisma i rozmawiałem ze sklepami o możliwości przeprowadzenia zbiórki w konkretnych dniach. Dostawałem zgody lub odmowy - różnie bywało.



2) Podjąłem współpracę z Bankiem Żywności. Bank dwa razy w roku robi świąteczną zbiórkę żywności. Ma podpisane umowy z różnymi sklepami jako ogólnopolskie stowarzyszenie. Nasza współpraca polega na tym, iż dostajemy do obstawienia 3-4 sklepy i to, co zbierzemy, mamy do własnej dyspozycji. Jest to dobry układ - Bank Żywności jest zadowolony, że ma wolontariuszy we wszystkich sklepach, z którymi ma umowę na zbiórkę darów, a my jesteśmy zadowoleni z tego, że nie musimy chodzić i szukać sklepów, w których moglibyśmy przeprowadzić zbiórkę.

3) Współpracujemy też ze szkołami, w których mamy harcerki i harcerzy lub gdzie instruktorzy albo rodzice pracujący w danej szkole chcą zorganizować zbiórkę. W naszym przypadku duże efekty przynosi zbiórka przeprowadzana przez nas w płockim liceum im. Stanisława Małachowskiego. Już od kilku lat jest to bardzo duże wsparcie, bez którego ciężko byłoby przygotować 200 paczek kartonowych i 100 słodkich reklamówek.



4) **Zbiórka w parafiach podczas niedzielnych mszy.** Można zrobić to w dwie niedziele, bo kto nie przyniósł darów w pierwszą niedzielę, ten przyniesie w następną. Oczywiście taka zbiórka musi być ustalona z księdzem proboszczem oraz w ogłoszeniach parafialnych musi być informacja, że takową zbiórkę harcerze będą przeprowadzać. Z mojego doświadczenia wiem, że ludzie często wolą dać pieniądze niż przynosić żywność. Dlatego też zawsze w piśmie do księdza proboszcza musi być zawarta prośba o wyrażenie zgody również na zbiórkę pieniędzy.

5) **Najlepszym sposobem na skompletowanie paczek jest zakup artykułów, których potrzebujemy.** Niestety jest to uzależnione od zasobności portfela akcji, który tworzy się ze zbiórek przy parafiach czy też z pieniędzy od ewentualnych sponsorów, których też możecie pozyskać.

Jak już macie zebrane artykuły spożywcze, trzeba je posegregować i sprawdzić daty ważności.

Następnie zostaje już tylko ładnie spakować zebrane dary w kartony.



Pamiętajcie, że to jest Wasz prezent dla Rodaków i jeśli w paczce jest bałagan, to marnie to będzie wyglądać. Dobrze jest w paczce wszystko rozmieścić równomiernie wagowo, wtedy nie ma przeciążenia na jedną stronę i łatwiej się taką paczkę nosi. W naszych paczkach nigdy nie ma mąki, ponieważ jest to dość tani artykuł. Poza tym nie chcemy problemów na granicy przez biały proszek ☐

Zbiórka darów ważna rzecz, ale ważnym krokiem jest też znalezienie przewoźnika, który was zawiezie w wybrane miejsce. Oczywiście musicie zacząć szukać firmy transportowej odpowiednio wcześniej, najlepiej zaraz po zgłoszeniu chęci organizacji „paczki”. Jeśli przewoźnik się sprawdzi to w następnym roku będziecie mieć łatwiej ☐



Poza przewoźnikiem trzeba także zebrać ekipę, która pojedzie na samą Akcję Paczka.

W Płocku jest kilka zasad, które obowiązują, aby można było jechać:

1. każdy uczestnik musi posiadać stopień harcerski adekwatny do wieku;
2. każdy musi się zaangażować w zbiórkę darów w sklepach (minimum 2h);
3. każdy musi pomóc w segregowaniu, sprawdzaniu dat ważności i pakowaniu darów do paczek (min. 2h);
4. minimalny wiek to 15-16 lat, ale w Płocku zdarza się że biorę młodszych - jest to forma nagrody dla tych, którzy często angażują się w działania Obwodu Płockiego ZHR, chętnie pomagają przy organizacji AP i zawsze można na nich liczyć. Takie osoby to „solidna firma” i warto je docenić.

Akcja Paczka to wyjątkowe harcerskie wydarzenie i ważne jest aby na taki wyjazd jechały harcerki i harcerze, którzy na to zasługują. Bierzcie tylko zaufane i godne osoby. Niech to będzie wyjazd, który przyniesie Wam wiele satysfakcji i nie przysporzy zmartwień.

Gdy już macie zebrane zgłoszenia (u mnie funkcjonuje formularz google) dobrze jest wysłać każdemu kartę uczestnika (musicie taką stworzyć), na której też będzie zgoda rodziców na udział osoby niepełnoletniej w wyjeździe. Podpisana karta uczestnika powinna trafić przed wyjazdem do rąk organizatora. Na koniec trzeba wszystkich uczestników wyjazdu ubezpieczyć i można ruszać ☐

Po powrocie czeka Was tylko rozliczenie ze sztabem - dokumentacja wyjazdu. Dobrze jest też wstawić post na Wasze media społecznościowe, niech darczyńcy zobaczą, że ich wkład w akcję nie poszedł na marne.



Piotr Sztybór

Harcerz od 19 lat. Przygodę harcerską zaczynał od funkcji drużynowego 4 Płockiej Drużyny Harcerzy „Yellowstone”. Organizował obozy wędrownie, stacjonarne i zimowiska. Aktualnie



Jak zorganizować służbę przy „Akcji Paczka”?

jest Przewodniczącym Obwodu Płockiego ZHR. Harcerstwo to dla niego służba, ale też drzwi na świat, dzięki którym zwiedził Polskę i odwiedził kilka innych krajów oraz poznał wiele wartościowych ludzi.

Prywatnie prowadzi działalność gospodarczą i podróżuje po świecie kiedy tylko się da.